



Numer 03/2020 (223)	01.03. 2020
E-mail: ptmrc@atlas.cz	Strona internetowa - www.medics.cz/ptmrc lub ptmrc.virt.cz

"Każdy ma prawo do wolności opinii i wyrażania jej; prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów bez ingerencji oraz do poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji i idei wszelkimi środkami, bez względu na granice."

Artykuł 19 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ONZ
Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego, 10 grudnia 1948.

Myśl miesiąca:

„Jesteśmy w stanie przelknąć każde kłamstwo, jakim nas karmią, ale prawdy zażywamy w małych dawkach, bo bywa gorzka.”

Denis Diderot

Szanowne koleżanki, koledzy,

w nawiązaniu do lutowego wstępniaka pozwolę sobie poinformować, że wraz z kolegą Karczmarczykiem w ostatnich tygodniach odwiedziliśmy kilka potencjalnych miejsc, gdzie moglibyśmy się spotykać. Niestety właściciele, z wiadomych przyczyn, nie byli zainteresowani udzieleniem miejsca na takie spotkania jak nasze. W związku z tym na nasze najbliższe spotkanie zapraszam do Książnicy Cieszyńskiej, szczegóły w zaproszeniu.

W nawiązaniu do aktualnej sytuacji wokół nas, to pozwalam sobie załączyć komentarz w postaci starego hiszpańskiego eposu rycerskiego:

Wędrowny rycerz w trakcie swych wędrówek spotkał Śmierć, która była uwięziona w głębokiej rozpadlinie. Rycerz zapytał ją, jak się tam dostała a Śmierć odpowiedziała, że śpieszyła się do Madrytu uśmiercić sto tysięcy ludzi dżumą i że w pośpiechu nie zauważyła tej głębokiej rozpadliny. Dobrze, powiedział rycerz, uwolnię cię, ale musisz mi jedno przysiąc, uśmiercisz zamiast stu tysięcy tylko połowę.

Śmierć bardzo chętnie się zgodziła na takie zobowiązanie, rycerz wtedy pomógł jej wydostać się z rozpadliny. Po jakimś czasie dowiedział się jednak, że w Madrycie na dżumę zmarło jednak sto tysięcy ludzi. Odszukał więc Śmierć i zarzucił jej wiarołomność. Ależ ja dotrzymałam swego słowa, odpowiedziała Śmierć ja naprawdę uśmierciłam tylko połowę tych ludzi. Ta druga połowa zmarła ze strachu...

29.02.2020

Józef Słowik

Zaproszenie

na kolejne spotkanie członków i sympatyków PTM,
które odbędzie się **6 marca 2020, początek o godzinie 17,00,**
w Książnicy Cieszyńskiej, Mennicza 46, Cieszyn, PL

Obejrzymy wystawę "Nulla res tam necessaria est quam medicina: dawna literatura medyczna w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej", na której prezentowane są najcenniejsze dzieła dawnego piśmiennictwa medycznego (od czasów starożytnych do schyłku XVIII wieku). Po wystawie oprowadzi nas pani dr Aleksandra Golik-Prus, współautorka wystawy, która zadeklarowała gotowość "kuratorского oprowadzenia" po wystawie.

Zaraz obok pod numerem 44 w Tramwaj Cafe będzie można przy kawie czy herbacie poplotkować.

Serdecznie zapraszamy!!!

Sprawy organizacyjne

Składka członkowska na rok 2020 wynosi dla wszystkich członków 100 Kč. Składkę można uiścić na naszych spotkaniach lub przesłać na konto PTM 1683997309/0800, ČS, a.s. Karviná. **Jako symbol zmienny (variabilní symbol) prosimy podać datę urodzenia w formacie DD MM RRRR – dzień-miesiąc-rok!**

PROSIMY o aktualizacje danych kontaktowych – zmiany adresu, adresu poczty elektronicznej itp.! Odpowiedni formularz jest dostępny na naszej stronie www.medics.cz/ptmrc lub ptmrc.virt.cz. Prosimy o przesłanie na adres PTM w RC, 737 01 Český Těšín, ul. Hrabinská 458/33, lub pocztą elektroniczną na adres ptmrc@atlas.cz

Spotykamy się:

3.4.2020 Szpital Śląski

15.5.2020 Rybi dom, Kocobędz – Podobora. Zebranie sprawozdawcze, wybory

6.6.2020 Sobota Jajecznicza

2_3.10.2020 Hotel Fridrich, Cierlicko

Z internetu:

Glifosat na polskich stołach

2020-02-25

Źródło: Sputniknews.com

Przedstawiciele Związku Zawodowego Rolników „Solidarni” z Jeleniej Góry złożyli zawiadomienie do prokuratury ws. podejrzenia popełnienia przez polskie władze przestępstwa w związku z brakiem odpowiedniego nadzoru nad produkcją żywności oraz obecnym w niej glifosatem.

Jak podaje portal Sputniknews.com, badania wykazały w organizmie prezesa Związku Zawodowego Rolników „Solidarni” Marcina Bustowskiego czterokrotnie wyższe stężenie glifosatu w moczu, niż wynosi dopuszczalna norma (wg niemieckiej skali, ponieważ analizę wykonało laboratorium z Niemiec). Jak podkreślił sam badany, nie był związany z uprawą roślin, tylko z hodowlą zwierząt. Poza tym, jak wyjaśnił, „jadł normalne bułki”, zwykle obiady, zupy, często kupował produkty dietetyczne.

Glifosat pobił kolejny rekord

Następnie o rekordowo wysokim stężeniu glifosatu w moczu dowiedział się rolnik z woj. dolnośląskiego Bogusław Leszczyński, który zbadał się w ramach akcji społecznej. Jak powiedział w rozmowie z portalem [Bustowski](http://Bustowski.pl), przy uprawie zbóż Leszczyński aktywnie stosował środek chwastobójczy Roundup, zawierający m.in. glifosat. „Jak rozpoczęliśmy tę akcję, poprosiliśmy o udział pana Bogusława Leszczyńskiego, ponieważ on się źle czuje i bardzo choruje na serce. W tej chwili jest u niego podejrzenie raka jelita grubego. Poprosiłem go, żeby skontrolował w laboratorium poziom glifosatu. Okazało się, że ma rekordowy wynik” – wyjaśnia Bustowski. W moczu rolnika wykryto 7,76 ng/ml glifosatu, czy siedemdziesiąt razy więcej niż poziom uznawany za dopuszczalny i, jak informowała Wirtualna Polska, najwyższy w Polsce, a prawdopodobnie też w Europie.

Polacy gorsi od Amerykanów?

Jak wyjaśnia Bustowski, rolnicy w Polsce Roundapem opryskują pszenicę, kaszę gryczaną, jagłą, rzepak. Środek ten powoduje, że roślina obumiera i w ciągu siedmiu dni można przystąpić do koszenia. „Obniża to koszty wysuszania takich zbóż, ale glifosat pozostaje

w komórkach rośliny i później jest w produktach spożywczych” – mówi Bustowski. Niepokój aktywistów jest uzasadniony. W 2015 r. Międzynarodowa Agencja Badań nad Rakiem włączyła glifosat razem z czterema innymi środkami fosforanoorganicznymi do grupy 2A – potencjalnie rakotwórczych dla człowieka, czyli sprzyjających powstawaniu i rozmnażaniu komórek nowotworowych. „To już powinien być alarm, bo Polacy umierają na raka i nikt nie wiąże tej sprawy z wysokim poziomem glifosatu – tej substancji rakotwórczej. (...) Wiemy, że glifosat w Stanach jest substancją uznaną za rakotwórczą i płaci się duże odszkodowania z tego tytułu. Czy Polacy i inni obywatele UE są gorsi od Amerykanów?” – oburza się prezes Związku Zawodowego Rolników „Solidarni”.

Zamiast informacji propaganda o złej Rosji

Portal przypomina, że w USA reputacja herbicydów zawierających glifosat została mocno nadwyrężona. Zapadają wyroki przyznające wielomilionowe odszkodowania osobom, u których wskutek stosowania takich środków rozwinęły się nowotwory. Tymczasem – jak podkreśla Bustowski – w Polsce nikt w żaden sposób nie kontroluje poziomu tej substancji w żywności. „Pisałem do pana prezydenta, do ministra rolnictwa, ministra zdrowia i nikt na to nie reaguje. Tego typu problem powinien już być tematem informacji w telewizji publicznej, ale zamiast tego (telewizja – red.) sieje na nas propagandę, jaka Rosja jest zła, jaka cudowna jest Ameryka. Ja powiem wprost: wystarczy popatrzeć na rozwój rolnictwa w Rosji – nie ma takiego okradania społeczeństwa przez koncerny zagraniczne. Trzeba mieć twardą rękę, a nie służyć za marionetkę dla amerykańskich władz” – mówi Bustowski. (Sputniknews.com)

https://onkologia.esculap.com/news/158315/glifosat-na-polskich-stoach?utm_campaign=goniec1953&utm_source=esculap_lekarze&utm_medium=goniec&utm_content=L05&link_id=225474

Dalsze ciekawostki w załącznikach.